

Biały Viteź - Odejsć By Wiecznie Życ (2015)

Written by bluesever

Sunday, 12 August 2018 11:52 -

Biały Viteź - Odejsć By Wiecznie Życ (2015)



1. Kiedy wiatr rozwieje prochy 02:52 instrumental 2. Odejsć by wiecznie żyć 06:14 3. I runą krzyże 05:25 4. Płacze moje serce 03:44 5. Mój ślad na tej ziemi 08:45 6. O imię me pytaj wiatru 06:53 7. Ponieś rzeko ma 02:21 8. Vindafrelsi 05:36 9. Do słońca 01:07 instrumental 10. Ojcowizna 04:57 Mścisław - Bass Marcin - Drums Wojmir - Vocals, Guitars, Folk Instruments, Keyboards Skogen - Vocals, Guitars

Odejsć by wiecznie żyć (2015) – ponoć przy recenzowaniu nie powinno się sugerować tytułami, jednak te słowa w pewnym stopniu nakreśliły mi charakter albumu. I choć klimaty zespołu Biały Viteź są mi raczej odległe, w momencie, kiedy po raz pierwszy usłyszałam fragmenty płyty, pomyślałam: „Biorę to”. I wzięłam.

Tym razem pozwolę sobie odejść od konwencji, zgodnie z którą zazwyczaj recenzuję poszczególne krążki; mam wrażenie, że w przypadku tej płyty metoda ta by się nie sprawdziła. Dlaczego by więc nie zaserwować Wam albumu Odejsć by wiecznie żyć w pigułce? Jak każdy medykament, pigułka ta czasami jest słodka, czasami ma gorzkawy posmak, jednak bez większych oporów ją przełknęłam.

To, co wydaje mi się niezwykle istotne, to fakt, że płyta ta zdecydowanie nie jest dla wszystkich. Jeżeli oczekujecie skocznych, ludowych przyśpiewek, których dobrze słucha się przy mocniejszym trunku, nic z tego. Album jest ciężki, zarówno pod względem brzmieniowym, jak i lirycznym. Pech (?) chciał, że akurat za oknem deszczowo, burzowo, a Biały Viteź śpiewa o płaczu duszy, przelanej krwi, smutku, zatem nie polecam meteopatam. Jeżeli nawet zdarzy im się coś bardziej optymistycznego, linie melodyczne kojarzą mi się ze średniowiecznym pogrzebem... Właściwie nie jest to zarzut, jako muzyczna masochistka lubię te klimaty, a Ponieś rzeko ma naprawdę jest poruszająca. Zachwyca mnie też introdukcja – wprowadzenie do utworu Kiedy wiatr rozwieje prochy, podniosłe, przypominające dawnych bohaterów, słowem

Biały Viteź - Odejść By Wiecznie Życ (2015)

Written by bluesever

Sunday, 12 August 2018 11:52 -

rzekłszy – epickie.

Niewątpliwą zaletą płyty jest kompatybilność. Biały Viteź wie, do jakich odbiorców chce trafić, nie rozmienia się na drobne, a przy tym nie mogę posądzić ich o brak kreatywności, bo Odejść by wiecznie żyć jest albumem spójnym i przemyślanym. Wpadnie w ucho, jak sądzę, sympatykom kręgów rodzimowierczych i rekonstruktorskich, a także tym, którzy lubią klimaty pagan i black metalu. Nie ukrywam, że choć od gimnazjum kości mam z metalu, to zdecydowanie nie z czarnego – niemniej jednak elementy blacku zupełnie mnie nie raziły. Czuję w płycie duch Horytnicy, którą całkiem lubię, i choć pod względem muzycznym i tekstowym nie jest to moja bajka, uważam, że eksperymentowanie z różnymi gatunkami tylko wychodzi na dobre.

Zdecydowanym minusem jest produkcja. Materiał za mało przejrzysty, a gdy choć odrobinę podkręcę głośność, mój sprzęt wariuje – przesłuchanie piosenek na różnych głośnikach utwierdziło mnie w przekonaniu, że problem musi tkwić w realizacji, tym bardziej, że gitary szumią i trzeszczą. Gdzieniedzie wyłapywałam potknięcia czysto technicznie, a to coś nie stroiło, a to linie wokalne nie do końca z sobą współgrały.

Muszę jednak przyznać, że od strony wokalne album całkiem mi się podobał. Widać, że muzycy starali się urozmaicić swoją płytę, na której usłyszymy growl, melodyjny śpiew, chórki, śpiew solowy, głosy zarówno męskie, jak i kobiece. Wprawdzie pod względem technicznym mogłoby to brzmieć zdecydowanie lepiej, jednak posępny, mroczny klimat został zachowany; śpiew męski kojarzył mi się gdzieś z tradycyjną muzyką rosyjską – na plus. Zespołowi należą się również brawa za wyraźny growl (prawie wszystko zrozumiałam!), co jest rzadkością.

Gdybym miała określić album Odejść by wiecznie żyć jednym wyrazem, byłoby to słowo „chtoniczny”. Płyta kojarzy mi się z podziemiem, mrokiem, ciemną przestrzenią, do której dostęp mają tylko wybrani. Jeśli więc macie ochotę przekroczyć podziemne wrota, Biały Viteź wskaże Wam drogę. Nie zabłądzicie, obiecuję. ---Agnieszka Anna Suchy, folkmetal.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [cloudmailru](#) [gett](#)

Biały Viteź - Odejść By Wiecznie Życ (2015)

Written by bluesever

Sunday, 12 August 2018 11:52 -

[back](#)